



Boża mądrość z trzech perspektyw

Księga Przypowieści Salomona, Kaznodziei Salomona i Księga Joba

Mądrość zbudowała swój dom, postawiła siedem swoich słupów – Przyp. Sal. 9:1.

Czego te trzy księgi mądrości – Przypowieści Salomona, Kaznodziei Salomona i Księga Joba – starały się nauczyć i w jaki sposób? Literatura mądrości różni się od innych Ksiąg Starego Testamentu tym, że jest adresowana do jednostki, a nie do narodu. Księgi te niewiele mówią na temat religii instytucjonalnej czy o narodzie jako o ludzie przymierza. Skupiają się one przede wszystkim na codziennym, pomyślnym i moralnym życiu.

Mędrzy nie tylko starali się nauczyć, jak prowadzić dobre życie podążając za wskazówkami Bożej mądrości w różnych sytuacjach życiowych, ale także zadawali odwieczne pytanie: dlaczego złe rzeczy przytrafiają się dobrym ludziom? Księgi te były pisanie nie tylko dla duchowego Izraela, ale także dla Izraela cielesnego. Tak więc szukając lekcji w tych księgach, zadajemy sobie pytanie: czy ta dorada kierowana jest do cielesnego Izraela czy do Izraela duchowego? Albo czy można zastosować ją dla obydwu grup?

Obietnice dane cielesnemu i duchowemu Izraelowi nie są takie same. Co więcej, dość często są one sobie przeciwne. Narodowi izraelskiemu dan były obietnice literalne. Z drugiej strony, ci, którzy zaliczają się do Izraela duchowego, mają poświęcać ziemskie błogosławieństwa, aby otrzymać nagrodę duchową.

Przez tysiące lat, księgi mądrości mówiły wyłącznie i dosłownie do narodu izraelskiego. Jak mądrzy nauczyciele, udzielają one lekcji o życiu; dając rady na czas gdy sprawy układają się dobrze, jak i dla przypadków, gdy nie idą pomyślnie. Sam Job przeżył i doświadczył takich lekcji. Wszystkie trzy księgi mądrości, chociaż różnią się od siebie, razem dają zrównoważony obraz ludzkich doświadczeń i przeżywania życia w sposób przyjemny Bogu. W tym artykule spojrzmy na ogólne lekcje, pomijając szczegółowe rozważanie, czy adresowane są do Izraela cielesnego czy duchowego.

Przypowieści Salomona

Pierwszą księgą nad którą się zastanowimy jest Księga Przypowieści Salomona. Zawiera perspektywę życia,

która jest najczęściej czarno-biała. Księga ta mówi, że jeśli czynisz właściwie w sytuacjach życiowych, zostaniesz nagrodzony. Jeśli nie, będziesz ponosił konsekwencje swoich złych wyborów.

Przypowieści wskazują, że istnieje związek przyczynowo-skutkowy we wszystkich aspektach naszego życia, niemal tak, jak w prawach wszechświata. Tą niewidzialną siłą, zasadą, jest mądrość. W języku hebrajskim nazywana jest ona „hochma”. Jest to atrybut i Boża cecha, której używał do stworzenia wszechświata. W Księdze Przypowieści 3:19 czytamy: „Pan mądrością ugruntuwał ziemię i rozumem stworzył niebiosa.” Psalm 104:24: „O, jak liczne są dzieła Twoje, Panie! Tyś wszystko mądrze uczynił: Ziemia jest pełna dóbr Twoich!”

Założenie i koncepcja, że to Boska mądrość użyta została do stworzenia wszechświata, może pochodzić z 1 Moj. 1:1-2, w której czytamy: „Na początku stworzył Bóg niebo i ziemię. A ziemia była pustkowiem i chaosem; ciemność była nad otchłanią, a Duch Boży unosił się nad powierzchnią wód.”

Stan ziemi jako bezkształtnej i pustej odnosi się do ziemi jeszcze nie gotowej na przyjęcie życia ludzkiego. Duch Boży unoszący się ponad wodami przedstawia działalność Boga w początkowych etapach dzieła stworzenia, czyniącą ziemię dobrą – miejscem podatnym do zamieszkania przez ludzi. Pan Bóg dokonał Swego dzieła przy pomocy Bożego Ducha. Księga Przypowieści mówi, że Boska mądrość w stwarzaniu świata wyraża Ducha Bożego.

Księga Przypowieści uczy, że mądrość jest wpleciona w samą tkaninę świata oraz w istotę tego, jak wszystko w nim funkcjonuje. Mądrość dostępna jest dla każdego Izraelity, który o nią prosi. Zasada ta jest podobna do sposobu działania Ducha Bożego w naszym życiu. Tak więc według Przypowieści, gdy ludzie podejmują dobre, mądre i sprawiedliwe decyzje, są oni prowadzeni przez „hochma”.

Przypowieści przedstawiają tę koncepcję mądrości jako kobietę. Nazywana jest ona Mądrością.

„Błogosławiony człowiek, który znalazł mądrość; mąż, który nabrał rozumu; Gdyż nabyć ją jest lepiej niż nabyć srebro i zdobyć ją znaczy więcej niż złoto. Jest cenniejsza niż perły, a żadne klejnoty nie dorównają jej wartości. W jej prawicy jest długie życie, w jej lewicy bogactwo i chwała. Jej drogi są drogami rozkoszy, a wszystkie



jej ścieżki wiodą do pokoju. Jest drzewem życia dla tych, którzy się jej uchwycili, a ci, którzy się jej trzymają, są uważani za szczęśliwych” (Przyp. Sal. 3:13-18).

Zarysowany tu obraz jest taki, że Pani Mądrość wędruje po ziemi wołając i czyniąc siebie osiągalną, dostępną dla każdego, kto chce jej słuchać i uczyć się od niej. Jeśli tylko będziesz miał dostęp do mądrości i wykorzystasz ją, zapewnisz sobie dobre życie. Ale jak można to zrobić? Ponieważ mądrość jest atrybutem Boga, należy zacząć od szacunku dla Bożej definicji dobra i zła. Jedyną drogą do prawdziwej mądrości jest poznanie/nauczenie się tych granic i nie przekraczanie ich. Jak to zrobić? Poprzez studiowanie Słowa Bożego, które obejmuje księgę mądrości, oraz przez doświadczenie.

W Księdze Przypowieści mamy przekazane setki przysłów i powiedzeń o wszystkich aspektach życia. Jeśli mądrość zostanie zastosowana i pójdzie się za jej rozsądną radą, wówczas zaprowadzi nas ona na ścieżkę wiodącą ku życiowemu sukcesowi. Podejmuj roztropne decyzje oparte na zasadach Bożych, a sprawy dobrze się ułożą.

Księga Przypowieści Salomona jest piękną księgą. Ale ktoś można powiedzieć, że jest ona uproszczona, ponieważ życie nie zawsze działa w taki sposób. Dobrzy i roztropni ludzie cierpią, a ludzie niemądrzy, nierozsądni bywają nagradzani. Jak mądrość może to wyjaśnić?

Księga Kaznodziei Salomona

Odpowiedź na to pytanie została ujęta w następnej księdze mądrości – Księdze Kaznodziei Salomona. Kaznodzieja zasadniczo mówi: „Uwaga, Panie Optymisto. Jeśli uważasz, że używanie mądrości gwarantuje sukces w życiu, pomyśl jeszcze raz. Ponieważ życie tutaj to marność. Marność nad marnościami, wszystko marność”.

To wyrażenie użyte jest przez kaznodzieję około 40 razy w tej księdze. Słowo „marność” pochodzi od hebrajskiego słowa „hebel”. W konkordancji Stronga słowo to występuje pod nr H1892 i jest definiowane jako „pustka”, „przejściowy” lub „niezadowalający”. Jednakże Hebrajski Leksykon Starego Testamentu Friedricha Geseniusa opisuje je jako „parę”, „mgłę” lub „ciemność, przez którą nie można przejść”.

Gdyby Kaznodzieja uważał, że życie jest puste, nie marnowałby czasu na to, aby je zrozumieć. Uważa on, że życie nie zawsze jest zrozumiałe i czasem można porównać je do chodzenia we mgle. Człowiek nie może, będąc pośrodku niej, widzieć wyraźnie. Księga Kaznodziei Salomona jest przeciwwagą dla Księgi Przypowieści; mówi ona, że nie zawsze otrzymujemy to, na co obecnie zasługujemy i nie jesteśmy w stanie kon-

trolować rezultatów swojego życia. Czasami życie tu, pod słońcem, będzie jak „hebel” albo marność. Raczej mglistym będzie dla nas to, dlaczego sprawy układają się tak, a nie inaczej.

Więc jeśli Bóg trzyma w ukryciu przyczynę, dla której coś układa się w dany sposób, jak wyjaśni to Księga Kaznodziei? Kaznodzieja mówi, że nie da się tego poznać używając ludzkiej mądrości. „Gdy postanowiłem szczerze poznać mądrość i zbadać sprawy, jakie się dzieją na ziemi, że oko niejednego ani w dzień, ani w nocy nie znajdzie snu, poznałem ze wszystkich dzieł Bożych, że człowiek nie może dojść do sedna spraw, jakie się dzieją pod słońcem. Chociaż człowiek się trudzi, aby je zbadać, nie dojdzie tego; a chociaż nawet mędrzec twierdzi, że to rozumie, nie może tego zgłębić” (Kazn. 8:17-18). Innymi słowy, losowa, nieprzewidywalna i niewytłumaczalna natura życia nawet dla najlepszego ludzkiego rozumowania jest możliwa do wyjaśnienia tylko przez przypadek.

Kazn. 9:11-12: „I ponownie stwierdziłem pod słońcem, że nie najszybszym przypada nagroda i nie najdzielniejszym zwycięstwo, również nie najmądrsi zdobywają chleb, a najroztrośniejsi bogactwo, ani najuczeńsi uznanie, lecz że odpowiedni czas i przypadek stanowią o powodzeniu ich wszystkich. Przecież człowiek nie zna nawet swojego czasu, podobnie jak ryby, które się łowi zdradliwą siecią, i jak ptaki, które się łapie w sidła: Tak synowie ludzcy zostają uwikłani w złym czasie, który nagle na nich przypada.”

Ryby i ptaki robiły zwykłe rzeczy, które do nich należą, kiedy to złapane zostały w sieci – kiedy to wpadły w kłopoty. Tak samo jest z nami. Możemy wszystko robić właściwie, a nadal zostaniemy złapani w sieci problemów i trudności. „Czas” i „przypadek” dotyczą wszystkich.

Kazn. 12:13 podsumowuje: „Wysłuchaj końcowej nauki całości: Bój się Boga i przestrzegaj jego przykazań, bo to jest obowiązek każdego człowieka.” Przestrzegamy Bożych przykazań nie dlatego, że jesteśmy za to nagradzani, ale dlatego, że z całego serca wierzymy, że są one słuszne. Żyjmy zgodnie z Bożą zasadą i nie martwmy się o wyniki. Zostawmy to Bogu.

„Nuże więc, jedz radośnie swój chleb i pij w dobrym nastroju swoje wino, gdyż Bogu już dawno miła jest ta twoja czynność. Noś zawsze białe szaty, a na twojej głowie niech nigdy nie braknie olejku. Używaj życia ze swoją ukochaną żoną po wszystkie dni twojego marnego bytowania, jakie ci dał pod słońcem, bo to jest twój udział w życiu i trudzie, jaki znosisz pod słońcem. Na co natknie się twoja ręka, abyś to zrobił, to zrób według swojej możliwości, bo w krainie umarłych, do której idziesz, nie ma ani



działania, ani zamysłów, ani poznania, ani mądrości” (Kazn. 9:7-10).

Jaką wiadomość przekazuje nam tu Kaznodzieja? Czy aby jeść, pić, być wesołym i robić to, co obecnie sprawia nam przyjemność, niezależnie od tego, czy jest to właściwe czy złe, moralne czy niemoralne, miłe Bogu czy też nie? Czy taka jest tutaj rada Kaznodziei? Nie, nie jest.

Jego radą jest: skoro nie możemy widzieć spraw naszego życia tak jasno, by być w stanie zapanować nad każdym ich aspektem, powinniśmy przestać martwić się o rzeczy i sprawy, których nie jesteśmy w stanie kontrolować. Opuśćmy. Nauczmy się trzymać w otwartej dłoni te rzeczy, na które nie mamy wpływu, ponieważ w tym życiu jest tak naprawdę tylko jedna rzecz, nad którą sprawujemy pełną kontrolę. To nasza postawa wobec obecnej chwili.

Wybierz więc radość ze słońca na twojej twarzy lub z dobrego posiłku i rozmowy z ludźmi, na których ci zależy. Ciesz się każdą chwilą towarzystwa i miłością twojej żony lub męża. Doceniaj i rozkoszuj się wszystkimi dobrymi darami od Pana Boga.

Ale pamiętaj, że powinieneś kontrolować swoją postawę także wobec chwil, kiedy spotykają cię przykrości. Dobre i złe rzeczy przytrafiają się nam wszystkim. Są one częścią naszego teraźniejszego życia. One także są darem od Boga.

To zaskakująca mądrość z Księgi Kaznodziei Salomona. Chociaż życie może nas prowadzić do ciemnych miejsc, w których trudno jest dostrzec ich sens, nie trać nadziei. Ufaj, że Bóg pewnego dnia usunie mgłę i ujawni swoje ukryte zamiary i cel. W ziemskiej wędrówce bój się Pana i zachowuj Jego przykazania. Rób to co właściwe, dobre, sprawiedliwe i miłe Bogu. Nie martw się o wynik. Nie zawsze możemy mieć nad tym kontrolę. Cieszymy się życiem, które podarował nam Bóg, bo to Jego dar, a to jest piękne. To właśnie jest Księga Kaznodziei.

Księga Joba

Jest jeszcze jeden głos, który składa się na biblijną literaturę mądrości. Jest to Księga Joba. Ta księga przybliży nam ostatni punkt widzenia naszej podróży do mądrości. Księga Joba rozpoczyna się opowieścią o spotkaniu, jakie kiedyś miało miejsce w niebie. Brał w nim udział Bóg wraz z wieloma anielskimi istotami zwanymi synami Bożymi, którzy zostali wezwani by stawić się przed Panem.

Bóg otwiera zebranie pytając jednego z obecnych: „Skąd przybywasz?” (Job 1:7). Inaczej mówiąc: co robiłeś? Odpowiada ten, który jest zwany po hebrajsku

„Szatanem”. Użyte słowo jest właściwie określeniem, które oznacza „ten, który jest przeciwny”. Szatan, czyli przeciwnik, był rodzajem szpiega wędrującego po ziemi i informującego Boga o złu, które znalazł. Ma raczej marne zdanie o ludziach i jest przekonany, że każdy człowiek ma cenę, za którą można go kupić, albo swój punkt krytyczny.

Bóg pyta Szatana, co myśli na temat Joba. Jest to jedyny mąż, który może udowodnić, że Szatan się myli. Na ziemi nie ma nikogo takiego jak on. Nie ma ceny, która mogłaby skłonić go do stania się niesprawiedliwym. On jest „mężem nienagannym i prawym” (Joba 1:8).

Szatan sugeruje, że powodem, dla którego Job jest dobry, jest to, że Bóg nagradza go za to. „Jeśli zabierzesz wszystkie wspaniałe rzeczy, które dałeś Jobowi, będzie złorzeczył Ci w oczy”. Bóg zgadza się na tą próbę, by sprawdzić Joba i pozwala Szatanowi zadać mu cierpienie. Job traci prawie wszystkich i wszystko, o co się troszczył; i co zrozumiałe, jest tym zdruzgotany. Job udowadnia, jakim jest niezwykłym człowiekiem, ponieważ wciąż wielbi Boga – przynajmniej w dwóch pierwszych rozdziałach. W rozdziale trzecim Job daje upust temu, jak słaby czuje się w środku. Przeklina dzień swojego urodzenia, ubolewając, że lepiej byłoby, gdyby umarł w chwili narodzin niż żył i doczekał tego niszczycielskiego końca.

Po tych wydarzeniach, przyjaciele Joba oferują mu swą pomoc. Twierdzą, że musiał on zrobić coś naprawdę złego, czym zasłużył sobie na takie cierpienie. Tak więc przez następne 34 rozdziały przyjaciele spierają się z Jobem. Pod koniec tego dialogu prowadzonego między nimi, Job ma już dość spekulacji. Prosi Boga, aby przyszedł i wytłumaczył się.

Bóg przychodzi w postaci wielkiej burzowej chmury. Jednak nie daje Jobowi bezpośredniej odpowiedzi na pytanie dotyczące jego cierpienia. Bóg nie mówi mu o rozmowie z Szatanem, ani sprawdzaniu jego charakteru i lojalności. Zamiast tego, zabiera Joba w „wirtualną” podróż po wszechświecie. Pokazuje mu, jak niesamowicie wspaniały jest cały świat. Wskazuje mu na szczegóły, których jest tak wiele na ziemi, rzeczy które widzimy każdego dnia, a nie mamy pojęcia, jak działają.

Wtedy pyta Joba: Czy rozumiesz to wszystko? Czy rozumiesz coś z tego? Czy mógłbyś poprowadzić to wszystko, chociażby przez jeden dzień? Na koniec podróży po wszechświecie Pan Bóg pokazuje Jobowi dwie zdumiewające bestie, Behemota i Lewiatana; mówi mu, jakie są wielkie. To niebezpieczne potwory, które każdego mogłyby zabić bez trudu. Bóg tłumaczy jednak, że nie są to złe bestie; one także są częścią Jego dobrego stworzenia.

I to wszystko. To cała obrona Pana Boga wobec tego,



dlaczego dopuścił na Joba cierpienie, nawet jeśli ten nie zrobił nic, czym mógłby na nie zasłużyć. Czego więc uczy nas na temat mądrości Księga Joba?

Z punktu widzenia Joba wygląda to tak, jak gdyby Bóg nie był sprawiedliwy i miłosierny, ponieważ pozwala niewinnemu cierpieć, podczas gdy posiada On przecież moc by temu zapobiec. W tym wszystkim Job wypowiada się niejako za całą ludzkość, wyraża uczucia wszystkich ludzi na pewnym etapie ich życia. Ale Boża perspektywa jest nieskończenie większa niż perspektywa Joba. Kiedy podejmuje decyzje zajmuje się i współdziała z całym skomplikowanym wszechświatem, biorąc pod uwagę dobro ludzkości. To właśnie Bóg nazywa swoją mądrością.

Dlatego proszenie Boga o to, by się bronił, jest absurdalne. Bez Ducha Świętego ludzkość nie jest w stanie zrozumieć złożoności cierpienia, dozwolenia na zło w Bożym planie czy dobra do naśladowania w Królestwie. To sprawia, że Job staje się pokornym. Nigdy nie dowiedział się, jak była przyczyna jego cierpienia. A jednak nadal był w stanie żyć w pokoju i bojaźni Bożej.

Ale na tym nie kończy się ta księga. Po tych wszystkich wydarzeniach, Bóg daje Jobowi podwójną ilość tego wszystkiego, co stracił. Czy to była nagroda? Czy Bóg powiedział, „Gratulacje, Jobie. Zdałeś ten wielki test”?

Nie! Cała Księga Joba podkreśla, że utrata wszystkiego nie była karą; a więc otrzymanie tego z powrotem nie było nagrodą.

Dlaczego więc przywrócone mu zostały jego rodzina i majątek? Najwyraźniej Bóg w swej mądrości dał Jobowi prezent. Nie mamy powiedziane, dlaczego tak się stało. Ale wiemy, że Job rozumiał, że bez względu na to, co przychodzi na niego, dobre czy złe okoliczności, może on ufać Boskiej mądrości. To właśnie jest lekcja i mądrość z Księgi Joba. Okaż pokorę przed Bożym obliczem i pokładaj w Nim ufność nawet tam, gdzie nie możesz Go dostrzec.

To jest literatura mądrości. Każda z tych ksiąg oferuje unikalną perspektywę życia. Powinniśmy wysłuchać ich wszystkich razem, kiedy uczymy się żyć z mądrością i bojaźnią Bożą. Księgi mądrości przemawiały do Izraela cielesnego, prowadząc go do życia przyjemnego Bogu. Dla niego obietnice związane z podążaniem za Bożą mądrością, były ziemskie. Dla nas są one duchowe, ale mogą mieć zastosowanie także do naszych ziemskich doświadczeń. Gdy weźmiemy pod uwagę wszystkie te trzy księgi, zobaczymy, że prezentują one zrównoważone podejście do życia w bogobojności, zgodnie z Jego mądrością.

Jerry Monette